



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

# PISZĄ O NAS

Urząd Marszałkowski  
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach  
**Biuro Prasowe**  
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46  
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54

## Piszą o nas

**„Prawie 14 milionów złotych dofinansowania na gospodarkę wodno-ściekową i odnawialne źródła energii”**

W poniedziałek (29.07) podpisane zostaną umowy z przedstawicielami gmin, które otrzymają dofinansowanie na realizację inwestycji z zakresu gospodarki wodno-ściekowej i odnawialnych źródeł energii. Wsparcie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 otrzyma w sumie dziewięć gmin.

Z reprezentantami gmin umowy podpiszą przedstawiciele Zarządu Województwa Świętokrzyskiego. Łącznie kwota dofinansowania opiewa na ponad 13,7 mln złotych.

## Z oddzielnym wejściem dla pijanych

Budowa Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Kielcach na finiszu

**Nowy Szpitalny Oddział Ratunkowy przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach będzie jak mały szpital z własnymi salami operacyjnymi. Pijani pacjenci będą przyjmowani w osobnej części. Inwestycja ma być gotowa na koniec września.**

**T**rwają prace wykonawcze w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, który buduje Wojewódzki Szpital Zespolony w Kielcach. – To będzie obiekt z

prawdziwego zdarzenia, odpowiednio przygotowany do przyjmowania pacjentów w stanie zagrożenia zdrowia i życia – zapewnia Jan Gierada, dyrektor Szpitala Wojewódzkiego. Inwestycja kosztuje 16 milionów złotych, głównym wykonawcą jest firma Unimax z Kielc. Pieniądze pochodzą z przychodów własnych szpitala.

Dwukondygnacyjny budynek ma około 2,5 tysiąca metrów kwadratowych powierzchni (stary Szpitalny Oddział Ratunkowy miał 400

metrów kwadratowych). Będzie mieścić się tu ogólna izba przyjęć, dwie sale operacyjne, każda o powierzchni 52 metrów kwadratowych, kilka gabinetów zabiegowych. Będzie również 10-lóżkowy oddział dla pacjentów, u których będą przeprowadzane doraźne zabiegi, oraz kilka łóżek dla chorych oczekujących na diagnostykę.

Zostanie wydzielona część z osobnym wejściem dla pijanych pacjentów, którzy po likwidacji izby wytrzeźwień w Kielcach są zmorą

pacjentów i pracowników Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w szpitalu wojewódzkim. – Oddzielimy ich od pozostałych chorych, żeby im nie przeszkadzali – zapewnia Gierada.

Jak informuje dyrektor Gierada, inwestycja zostanie oddana do użytku pod koniec września. Pracę znajdzie tu około 30 osób. – Będziemy potrzebowali ratowników, pielęgniarek, instrumentariuszek, sprzątaczek. Pomieszczenia po dawnym Szpitalnym Oddziale Ratunkowym zostaną



Zdjęcie: Aleksander Plekarski

**– Przez ten łącznik będzie można przejść z SOR na pierwsze piętro głównego budynku szpitala – wyjaśnia dyrektor Gierada.**

przeznaczone na poradnię i Szpitalny Oddział Ratunkowy

na kieleckim Czarnowie tradycyjnie. Rocznie na całym województwie. /IB/



**Szokujące dane z rynku pracy**

# Pracodawcy zwalniają

Tak źle jeszcze nie było. Ponaddwukrotnie wzrosła w tym roku liczba bezrobotnych „zwolnionych z przyczyn dotyczących zakładu pracy”. Marszałek poprosił już o pomoc ministra pracy

**Grzegorz Walczak**

Na koniec czerwca w rejestrach świętokrzyskich urzędów pracy takich osób było 3890. Rok temu o tej samej porze – 1833. Dane z poprzednich lat przygotowane dla nas przez Wojewódzki Urząd Pracy w Kielcach potwierdzają, że ten skok jest szokujący.

- To pokazuje coraz trudniejszą sytuację przedsiębiorstw – podkreśla Małgorzata Stanioch, dyrektorka Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach.

Dodaje, że zwolnienia z winy zakładu pracy świadczą głównie o ograniczaniu zatrudnienia. - Powodem jest mniejsza liczba zleceń i spadek produkcji. W efekcie dochodzi do likwidacji stanowisk – mówi. Przypomina, że to głównie pracownicy na umowie na czas nieokreślony. - Bo z innymi pracodawcy mogą wyczekiwać, aż umowa im się skończy – podkreśla.

- Skąd wiemy, że przyczyna zwolnienia z pracy leży po stronie firmy, a nie pracownika? Z ostatniego świadectwa pracy, z którym przychodzi do nas osoba chcąca się zarejestrować – informuje Małgorzata Dudala, zastępczyni dyrektora PUP w Jędrzejowie.

O problemie potężnych zwolnień z winy pracodawców wspomina w swoim ostatnim stanowisku Wojewódzka Rada Zatrudnienia w Kielcach. Przekonuje, że to dowód „złej kondycji pracodawców”. I w tym upatruje główny powód trudnej sytuacji na rynku pracy.

Rada stanowiąca organ opiniodawczy marszałka w sprawach dotyczących rynku pracy wskazuje też na inne zaskakujące liczby. W ostatnim czasie nastąpił ponad 1,5-krotny wzrost liczby osób korzystających z Fundu-

**Dane WUP pokazują, że w pierwszym półroczu zmalała liczba zwolnień grupowych – ze 197 do 39. – Firmy ich unikają. Dzięki temu pracodawcy nie muszą negocjować ze związkami zawodowymi – zauważa Anna Jastrzębska, kierowniczka wydziału badań i analiz rynku pracy WUP.**

**O problemie potężnych zwolnień z winy pracodawców wspomina w swoim ostatnim stanowisku Wojewódzka Rada Zatrudnienia w Kielcach. Przekonuje, że to dowód „złej kondycji pracodawców”**

szu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, z którego można ubiegać się o wypłatę zaległych wynagrodzeń od niewypłacalnego pracodawcy. Do tego dochodzi „dwukrotny wzrost wypłacanych świadczeń”.

- To pokazuje niewypłacalność przedsiębiorstw, bo fundusz z założenia ma pomagać pracownikom, którzy mają problem z odzyskaniem należności. To z pewnością argument, że firmom jest po prostu coraz trudniej – komentuje Tomasz Tworek, prezes budowlanej spółki Dorbud i szef Świętokrzyskiego Związku Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”, a także członek rady. On ograniczać zatrudnienia jednak nie musi.

- Wręcz przeciwnie. Ale to specyfika budownictwa w okresie letnim – tłumaczy.

Z drugiej strony dane WUP pokazują, że w pierwszym półroczu zmalała liczba zwolnień grupowych – ze 197 do 39.

- To jednak często też zamazuje obraz. Wiadomo, firmy ich unikają. Dzięki temu pracodawcy nie muszą negocjować ze związkami zawodowymi – zauważa Anna Jastrzębska, kierowniczka wydziału badań i analiz rynku pracy WUP. - Zwolnienia grupowe, owszem, są najbardziej medialne, doniosłe. Ale nie mówią wszystkiego – dodaje.

Wtórnie jej Cezary Mielczarz, wicedyrektor WUP. - Ponad 95 procent firm w regionie to małutkie przedsiębiorstwa. Zatrudniają kilka osób, zwolnienia grupowe ich zatem nie dotyczą. To one w dużej mierze przeżywają teraz swoje kłopoty i przedstawiają to te liczby – stwierdza.

W pierwszym półroczu tego roku sąd ogłosił upadłość dziewięciu świę-

tokrzyskich przedsiębiorstw, więcej niż w analogicznym okresie rekordowego dotąd roku ubiegłego. W tym gronie są m.in. ostrowiecka spółka Grant, zajmująca się produkcją i montażem konstrukcji stalowych, zakłady rzemieślniczo-wędliniarskie Józefa Bartosa w Piekoszowie czy Fabryka Maszyn Ożarów w Sobowie.

Taka trudna sytuacja sprawiła, że Rada postuluje o „zwiększenie środków Funduszu Pracy na aktywizację zawodową bezrobotnych”.

Popierają marszałek województwa Adam Jarubas i już wysłał pismo do ministra pracy i polityki społecznej z prośbą o uruchomienie dodatkowych środków. „(...) Sytuacja na świętokrzyskim rynku pracy jest niepokojąca” – napisał. I choć województwo na łagodzenie skutków bezrobocia i aktywizację zawodową otrzymało już z rezerwy ponad 5 mln zł, to pieniądze w pośredniakach są na wyczerpaniu.

- Około 40 mln dla wszystkich świętokrzyskich urzędów pracy do końca roku. Na tyle bardzo liczy my – zaznacza Cezary Mielczarz. ●

## ● Liczba bezrobotnych w Świętokrzyskiem, zwolnionych z winy pracodawców

- czerwiec 2013 - 3890
- czerwiec 2012 - 1833
- czerwiec 2011 - 1396
- czerwiec 2010 - 2021
- czerwiec 2009 - 2013

Źródło: Wojewódzki Urząd Pracy w Kielcach